

# Henryk Gaertner

---

## "Cudowny lek. Robert Koch, Ludwik Pasteur i prątki gruźlicy", Thomas Goetz, Kraków 2015 : [recenzja]

---

Acta Medicorum Polonorum 6/1, 112-113

---

2016

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

**Thomas Goetz, *Cudowny lek. Robert Koch, Ludwik Pasteur i prątki gruźlicy*. Instytut Wydawniczy Znak, Kraków 2015, ss. 380, ISBN 978-83-20-2727-9**

Polski tytuł jest modyfikacją tytułu angielskiego oryginału książki ("The Remedy, Robert Koch, Arthur Conan Doyle, and the quest to cure tuberculosis" z 2014 roku). Książka, w tłumaczeniu Rafała Śmietany, składa się z wstępu, trzech części, 10 rozdziałów i epilogu.

Wstęp „Choroba” przypomina pielgrzymkę (od roku 1890) chorych i lekarzy do Berlina, do R. Kocha, odkrywcy tuberkuliny – „remedium” na gruźlicę. W skrócie przedstawia skryty przebieg choroby, jej znaczenie dla jednostek i społeczeństw, rolę odkryć bakterii przez Pasteura, a także rozwoju nauk empirycznych, higieny i techniki, w tym rentgenowskiej.

Pierwszy rozdział pierwszej części poświęcony został działalności Kocha i latom 1870-1880. Czytamy tutaj o sytuacji polityczno-społecznej, wojnie francusko-pruskiej, rodzinie Kocha, studiach i profesorach, pracy lekarza cywilnego i wojskowego, o stanie ówczesnej medycyny wojskowej i o pionierach mikroskopii. Rozdział drugi traktuje o pobycie w Wolsztynie – odkryciu bakterii i przetrwalników węgliką, przenoszeniu i hodowli bakterii, o innych odkrywcach drobnoustrojów oraz o zatrudnieniu we Wrocławiu. Podjęto także kwestię dokonań Kocha, który udoskonalił mikrofotografię i metodykę badań, badał zakażenia przyranne i ustalił kryteria związku zarazka z chorobą. Wspomniano też o jego awansie na szefa cesarskiego urzędu zdrowia w Berlinie. Trzeci rozdział opisuje odkrycia Pasteura, Listera ii. oraz rywalizację i konflikty między Pasteurem a Kochem. Opowiada o współpracy z Loefflerem i Ehrlichem i o opozycji Virchowa. Szeroko omawia epidemiologię gruźlicy, obraz kliniczny i czynniki sprzyjające jej rozwojowi oraz teorie dziedziczenia gruźlicy i zaniechania wniosków z teorii zakaźnej.

Drugą część otwiera rozdział dotyczący działalności Artura Conan Doyle’a, lekarza i pisarza. Czytamy o jego zyciorysie i praktyce lekarskiej, o stanie ówczesnej medycyny w Anglii i Edynburgu, współpracy Doyle’a z uniwersytetem, o stosunku do odkryć (w tym szczepień) oraz opiniach o konflikcie Pasteura i Kocha. Wspomina się także o działalności literackiej, o bezpieczeństwie w Londynie i wydawaniu książek. W publikacjach o swym bohaterze – Sherlocku Holmesie – autor podkreśla zagadnienia analizy i dedukcji oraz metod kryminalistycznych. Drugi rozdział przynosi szereg różnorodnych informacji: opowiada o podróżach Kocha (Egipt i kilka krajów azjatyckich), o awansie na profesora i dyrektora Instytutu Higieny w Berlinie, rozgłosie tuberkuliny, uznawaniu przez Doyle’a odkryć Pasteura i Kocha i krytycznej opinii o samej tuberkulinie. Następny rozdział przypomina pierwsze opowiadania Doyle’a, trudności z ich opublikowaniem, ówczesną sytuację wydawniczą, postać Sherlocka Holmesa, obecność nauki i medycyny w dziełach Doyle’a oraz stan ówczesnej przestępczości. Ostatni rozdział tejże części dotyczy tuberkuliny („remedium”). Donosi o ówczesnych metodach leczenia gruźlicy, rywalizacji między Pasteurem i Kochem. Doyle interesował się osiągnięciami obu badaczy.

Pierwszy rozdział ostatniej, trzeciej części, opisuje rozgłos towarzyszący sukcesowi Kocha wśród chorych i lekarzy, prężną promocję, zgłasza też uwagi do doboru

chorych i oceny (nieraz wątpliwych) wyników, sygnalizuje podróbki tuberkuliny oraz omawia krytykę ze strony Virchowa. Następny rozdział przeczy, by tuberkulina stała się przełomem w leczeniu gruźlicy i podaje informacje o pobytach Kocha w placówkach Wiednia, Paryża, Londynu. Donosi też o rezygnacji Doyle'a z medycyny i sukcesach jego rozwijającego się pisarstwa. Ostatni rozdział to opis pobytów Kocha w krajach azjatyckich i afrykańskich poświęconych badaniom dżumy i malarii. Jako dyrektor Instytutu Chorób Zakaźnych w Berlinie Koch różnicuje gruźlicę ludzką i bydłą, otrzymuje nagrodę Nobla. Dalsza część poświęcona jest powodzeniu, jaką cieszyła się postać Sherlocka Holmesa, zainteresowaniach Doyle'a parapsychologią, okultyzmem oraz o filmach i towarzystwach poświęconych Sherlockowi Holmesowi. Epilog przedstawia współczesny stan leczenia gruźlicy od wynalezienia streptomycyny oraz problematykę walki z gruźlicą i innych chorobami zakaźnymi.

Książka zainteresuje nie tylko lekarzy i historyków medycyny, lecz również – dzięki stylowi relacji – osoby niezwiązane zawodowo z medycyną, lecz ciekawe jej problemów i przeszłości.

Henryk Gaertner – Kraków



**Doc. dr med. Jerzy Drozdowski. Seria: Ze skarbca wspomnień. Stowarzyszenie Absolwentów Wydziałów Medycznych UJ, Kraków 2015, ss. 47.**

Po zeszytach poświęconych prof. Janinie Sokołowskiej-Pituchowej (zeszyt pierwszy) oraz prof. Markowi Sychowi (zeszyt drugi), obecna książeczka stanowi trzecią pozycję wydawanego przez Stowarzyszenie cyklu „Ze skarbca wspomnień”. Warto wspomnieć, że publikacja ukazała się dzięki wsparciu dr Marii Naskalskiej-Mak (Sydney-Australia), uczennicy Drozdowskiego.

Książeczkę otwiera wspomnienie prof. Zdzisława Gajdy o jego kontaktach z Drozdowskim. Dalej znajduje się zapis nagrania jego wspomnień, dokonanego na dwa lata przed śmiercią przez Z. Gajdę. W ten sposób upamiętnił on barwne i ciekawe przeżycia Drozdowskiego ze studiów medycznych i kontaktów ze sławnymi profesorami, m.in. Kostaneckim, Bochenkiem, E. Godlewskim, Witkowskim, Marchlewskim, Cybulskim, Ciechanowskim, Michejdą, Rutkowskim, Orłowskim i Wachholzem. Dalszy ciąg wspomnień dotyczy samej stomatologii, zwłaszcza kontaktów, a także przykrych konfliktów z kierownikiem Instytutu Stomatologicznego – Wincentym Łepkowskim i jego asystentem Ludwikiem Sieplem, które miały miejsce przed i po ostatniej wojnie światowej. Z powodu stawianych trudności Drozdowski pracował jakiś czas w krakowskim Szpitalu oo. Bonifratrów, a habilitację uzyskał we Wrocławiu. Na końcu książ-